

# KURJER WILEŃSKI

Rok VI.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Nr. 40 (1385)

SALA KLUBU HANDLOWEGO (Mickiewicza 33-a).

Dnia 17 go lutego o godzinie 8.30 wiecz. TYLKO JEDEN

## KONCERT

Rosyjsk. Art. Zesp. BAŁ-BAJKOWEGO pod kierunkiem E. DOBROWINA.

Do programu koncertu włączono dużo nowych i ulubionych przez publiczność utworów muzycznych i pieśni rosyjskich.

Bilety w kasie klubu od 10 — 2 i od 5-jej wiecz. 521

## Traktaty z Łotwą.

W ubiegły wtorek, 12-go b. m. podpisane zostały w Rydze dwie ważne umowy polsko-łotewskie: stały traktat handlowy i konwencja o bezpośredniej komunikacji kolejowej. Umowy podpisał: ze strony Łotwy min. spr. zagran. p. A. Bolešis, ze strony Polski — poseł polski w Rydze p. Julian Łukasiewicz. Przy podpisaniu byli obecni przedstawiciele prasy polskiej i łotewskiej, którym obaj podpisujący złożyli oświadczenia o znaczeniu zawartych umów, podane w naszym piśmie w dn. 13 b. m.

Historia obu tych umów jest dość bogata w rozmaite perypetje. Rokowania trwały przez kilka lat i kilkakrotnie były przerywane. Nie czas obecnie na szczegółowe rozpatrywanie powodów, że porozumienie nie mogło nastąpić wcześniej. Wystarczy stwierdzić, że Łotwa niemal od chwili jej powstania jako niepodległe państwo, stała się terenem, na którym krzyżują się polityczne i gospodarcze wpływy Rosji, Niemiec i Polski.

Aspiracje polskie nigdy nie miały tego napięcia, jakie wykazywały tamte dwa państwa, nigdy nie zmierzwały do narzucenia Łotwie przewagi swoich wpływów i opanowania jej rynku. Stosunek Polski do Łotwy odznaczał się zawsze brakiem jakichkolwiek ukrytych celów, sprzecznych z całkowitą niezawisłością polityczną i gospodarczą młodej Republiki. Istotną niezawisłość państw bałtyckich była zawsze fundamentem polskiej polityki bałtyckiej.

Jednakże bardzo silny napór ekonomiczny Rosji i Niemiec na rynki łotewskie stawiał nas dotąd w położeniu upośledzonego konkurenta. Traktat handlowy łotewko-niemiecki zawarty został już w czerwcu 1926 roku po przezwyciężeniu znacznych trudności, powstałych na tle likwidacji skutków wielkiej wojny. W rok później zawarła Łotwa słynny traktat handlowy z Rosją Sowiecką, poważnie uzależniający przemysł i handel łotewski od obrotów sowieckich. Przewidywania o ujemnym dla Łotwy skutkach tego traktatu okazały się trafne i obecnie już można się liczyć z rychłą jego rewizją.

Polityka sowiecka w stosunku do państw bałtyckich oparta była i jest na zasadzie „*divide et impera*”. Po nieudanym zamachu na niepodległość Estonii w r. 1925 Sowiety obrwały inną drogę i cały swój wysiłek skierowały ku wyodrębnieniu Łotwy, pragnąc przez związanie jej życia gospodarczego ze sobą, utrudnić zbliżenie państw bałtyckich i skoordynowanie ich interesów wobec potężnych sąsiadów. Jakiś czas wydawało się, że tym tendencjom zaczyna szczęście sprzyjać!

Na szczęście okazało się, że podatne dla nich nastroje na Łotwie okazały się przemiającące. Zawarte z Polską traktaty świadczą o tem, że Łotwa pragnie jednakowo współpracować ekonomicznie ze wszystkimi swoimi sąsiadami, nie czyniąc z siebie terenu wyłącznej ekspansji żadnego z nich.

Znaczenie umów jest dla obu stron bardzo duże. I Polska i Łotwa są nie tylko wzajemnie dla siebie odbiorcami pewnych kategorii towarów, ale zarazem krajami tranzytowymi, po przez które eksport ich będzie sięgał dalej. Już w ciągu kil-

ku lat ostatnich stosunki handlowe pomiędzy obu temi państwami wykazują, pomimo braku regulujących je norm, stały i znaczny wzrost. W r. 1922 polski wóz do Łotwy wynosił tylko 2 i pół miliona łatów, w r. 1925 — już 10 i pół, a w ciągu 11-tu miesięcy 1928 r. — dosięgnął 18,2 milionów łatów. W tych samych latach wóz łotewski do Polski wynosił: w r. 1922—190 tysięcy łatów, w r. 1925—4 miliony łatów i w r. 1928—7,7 milionów łatów. Eksport polski wzrastał w ostatnich paru latach znacznie szybciej, niż eksport łotewski, należy jednak przypuszczać, że wskutek zawarcia traktatu towary łotewskie, jak na przykład wyroby gumowe i konserwy rybne zdolają znaleźć dla siebie w Polsce znacznie szerszy rynek zbytu niż dotychczas.

W uregulowaniu stosunków handlowych i ułatwieniu komunikacji z Łotwą zainteresowana jest w pierwszym rzędzie Wileńszczyzna, jako kraj bezpośrednio z Łotwą graniczący. Ze wszystkich dzielnic Polski jesteśmy tu najbardziej upośledzeni pod względem gospodarczym, będąc od wschodu i zachodu zamknięci martwą granicą. Jedynym wyłotem nazwaną była dotąd linia kolejowa Wilno — Dyneburg, mało zresztą ożywiona szczególnie pod względem ruchu osobowego. Zawarta jednocześnie z traktatem handlowym konwencja kolejowa ułatwi w znacznym stopniu komunikację przez granicę. Trzeba życzyć, aby sfery handlowe obu stron skorzystały z tego dla nawiązania bliższych stosunków wzajemnych. Bardzo poważną zachętą byłoby zniesienie wiz, które już nie istnieją pomiędzy Łotwą a wielu państwami europejskimi.

Zdaje się, że nasze przepisy paszportowe są wogóle najmniej liberalne w Europie, nie mówiąc już o rewizjach celnych, które są przyszłościowe pod względem drobniowości i bezwzględności. Utrzymywanie tych rygorów na granicach państw, z którymi się chce ożywić wyniki komunikacji, nie ma żadnego sensu. Najwyższy czas, abyśmy w tej dziedzinie wyszli ze stanu zacofania, w którym tkwimy uparcie dotąd, a który wcale nam nie przysparza ani korzyści ani sympatii zagranicą. Mówiąc o tak doniosłym wypadku jak zawarcie traktatów z Łotwą nie można pominąć wielkich zasług, jakie w tej sprawie stały się zasłużonym udziałem posła polskiego w Rydze, p. Juliana Łukasiewicza, którego energii i umiejności w wielkim stopniu należy przypisać doprowadzenie do pomyslnego wyniku przewlekłych pertraktacji. Minister Łukasiewicz może z pełnym prawem się poszczycić, że nie wyjeżdża z Rygi z pustymi rękami, udając się do Warszawy dla objęcia nowego odpowiedzialnego stanowiska. Zarówno on, jak naczelnik wydz. wschodniego p. Tadeusz Hołwko przyczynili się w ostatnich dniach swoją pracą do poważnego sukcesu polskiej polityki nad Bałtykiem: podpisania protokołu Litwinowa wspólnie z Łotwą i Estonią, oraz w parę dni później sfinalizowania umów z Łotwą.

Silne lotnictwo to potęgą państwa!

## Z państw ościennych.

### LITWA.

Traktat nawoli gospodarczej ratyfikowany.

BERLIN, 16 II. (Pat). Jak donosi „Berliner Tageblatt”, rząd litewski ratyfikował w piątek traktat handlowy litewsko-niemiecki.

### LOTWA.

Pozegnanie pos. Łukasiewicza.

RYGA, 16 II. (Pat). Poseł polski na Łotwie, minister Juliusz Łukasiewicz, odznaczony krzyżem komandorskim orderu Trzech Gwiazd w niedzielę opuścił Rygę. Podkreślił należyte wyróżnienie polskiego dyplomaty, ponieważ order tak wysokiego stopnia według statutu przewidziany jest tylko dla najwyższych dostojników w kraju i zagranicą. W ostatnich dniach odbył się całonocny przyjęcie i bankietów na cześć ustępującego posła, świadczących o jego popularności we wszystkich sferach społeczeństwa łotewskiego.

### FINLANDJA.

O zniesienie języka szwedzkiego w szkołach.

HELSINGFORS, 16 II. (Pat). Grupa złożona z 63 posłów, należących do rozmaitych stronnictw fińskich, złożyła w parlamencie propozycję domagającą się zniesienia przymusowego nauczania języka szwedzkiego w szkołach fińskich. Projekt przewiduje na miejsce języka szwedzkiego wprowadzenie jako przymusowego jednego z języków zachodnio-europejskich. Nauczanie języka szwedzkiego miało być odbywane jedynie dobrowolnie.

### RUMUNJA.

Miljonowe nadużycie w Kiszyniowie

KISZYŃÓW, 16 II. (Pat). Ostatnio areztowano w Kiszyniowie Hermana Pynię, byłego wiceprezesa Senatu, byłego burmistrza miasta Kiszyniowa za rządów liberalnych, ostatni prezesa Izby handlowo-przemysłowej. Pynię aresztowano na wniosek sędziego śledczego, jako podejrzanego o miljonowe nadużycia na niekorzyść kasy municypalnej Kiszyniowa.

### ESTONJA.

Posiedzenie parlamentu estońskiego.

TALLIN, 16 II. (Pat). Posiedzenie parlamentu estońskiego, które rozpoczęło się wczoraj wieczorem o godzinie 6-jej trwało do dziś do godziny 4 m. 30, t.j. prawie 24 godziny. Frakcja agraryjsza dążyła do wywołania kryzysu rządowego, nie chcąc zgodzić się na projekt rządowy o pomocy dla rolników. W ciągu 7 i pół godzin, w posród frakcji agraryjskiej przemawiali 90 mówców. Z drugiej strony koalycja rządowa nie dopuszczała do wywołania kryzysu gabinetowego i postanowiła wytrwać zwycięsko do końca.

Przemówienie posła Martinsona trwało 11 godzin. Był to rekord długości mowy w estońskim parlamencie. Ani przerwać, ani zamknąć posiedzenia nie było można, ponieważ pos. Martinson posiadał ciągle na sali niezbędne quorum. Po Martinsonie przemawiali jeszcze szereg mówców. Obecni byli w parlamencie przedstawiciele rządu. Prezydent republiki estońskiej kilkakrotnie przybywał w ciągu nocny do parlamentu. Dopiero dziś o godz. 4 m. 30, kiedy obliczono obecnych na sali posłów okazało się, że ni-ma wymaganego quorum, wobec czego zostało zamknięte to historyczne posiedzenie parlamentu estońskiego.

Posiedzenie francusko-polskiej grupy parlamentarnej.

PARYŻ, 16. 2. Pat. W gmachu Izby Deputowanych odbyło się posiedzenie grupy parlamentarnej francusko-polskiej. Przewodził Locquin. Na posiedzeniu tem posłowie do Sejmu polskiego Stanisław Stroński i Loewenherz charakteryzowali politykę zagraniczną Polski. Następnie wywodziła się dyskusja na temat stosunków francusko-polskich. W dyskusji tej zabierali głos między innymi deputowani Locquin i Jean Ossola.

## Powrót do ustroju konstytucyjnego w Hiszpanji.

PARYŻ, 16 II. (Pat). „Le Journal” donosi, iż w Madrycie obiegają pogłoski o rychłym powrocie do ustroju konstytucyjnego. U wazny stanąłby w tym wypadku rząd tymczasowy s Primo de Rivera na czele.

## Rząd francuski postawił kwestję zaufania.

PARYŻ, 16 II. (Pat). Rada ministrów na dzisiejszym rannym posiedzeniu upoważniła ministra Barthou do postawienia na wtorkowym posiedzeniu Izby deputowanych kwestji zaufania w związku z postawieniem rządowego wniosku, zmierzającego do ponownego otwarcia trybunałów, zniesionych w roku 1928.

## Sprawa kongregacji we Francji.

PARYŻ, 16 II. (Pat). Komisja finansowa Izby postanowiła rozdzielić na poszczególne części całokształt artykułu o kongregacji, wobec czego rząd zamierza postawić kwestję zaufania z powodu tego rozdzielenia w chwili, gdy sprawa kongregacji będzie omawiana w Izbie.

## Renta dla wdów i dzieci po Radczu i Bassariczku.

BIAŁOGROD, 16 II. (Pat). Król podpisał dziś ustawę, przeznaczającą z budżetu zwyczajnego państwa miesięczną rentę w wysokości 5 tys. dynarów dla wdów po posłach Pawle Radczu i Bassariczku, jak również miesięczną rentę 800 dynarów dla każdego z ich dzieci aż do dnia dośnięcia ich do pełnoletności.

## Przyjaźń polsko-węgierska.

BUDAPEST, 16 II. (Pat). Dnia 14 lutego przedłożył minister Valko parlamentowi do ratyfikacji traktat pojednawczo-rozjemczy z Polską. W umietywanym minister podkreślił kilkusetletnią przyjaźń polsko-węgierską, nie zamierzając nigdy przez żadną wojnę. Przyjaźń między obu narodami wyrażała się również w serdecznym przyjęciu, którego minister doznał w Warszawie.

## Pociąg dworski dla papieża.

BERLIN, 16 II. (Pat). „Vossische Zeitung” donosi z Rzymu, że dyrekcja kolei włoskich rozpoczyna prace nad budowaniem specjalnego pociągu dworskiego dla papieża. Pociąg ten ma być podobny do pociągu dworskiego króla włoskiego. Jednocześnie ma być rozpoczęta budowa dworca watykańskiego. Poza tem istnieje projekt wydania specjalnych marek pocztowych ku uczczeniu Ojca Świętego.

## Pierwszeństwo dla imigrantów do Ameryki.

WASZYNGTON, 16 II. (Na wczorajszym posiedzeniu Izby Reprezentantów uchwalono projekt ustawy o imigracji, przyznający pierwszeństwo bez ograniczeń liczebnych imigrantom, wyspecjalizowanym w różnych gałęziach sztuki, nauki i przemysłu, o ile wśród bezrobotnych Stanów Zjednoczonych nie znajdzie się nikt, kto by mógł zająć ich miejsce.

## Dwa olbrzymie pożary.

S. i nęto 700 samochodów w Buenos Aires.

BUENOS-AIRES, 16 II. (Pat). Na terenie doków Buenos-Aires wybuchł w piątek rano olbrzymi pożar, który przybrał katastrofalne rozmiary. Plomienie objęły składy wielkich ilości alkoholu. Wybuch odczuł niemal w całym mieście. Szkody, wyrządzone w tamtejszym porcie przez pożar, oceniane są na kilkanaście milionów pezetów. Pożar zniszczył około 700 samochodów.

## Trocki ciężko chory.

BERLIN, 16 II. (Pat). Korespondent stambulski „Vossische Zeitung” donosi, że stan zdrowia Trockiego uważany jest za niepokojący. — Trockiego ma być ciężko chory na wstręt.

Korespondent przytacza jednocześnie pogłoski, że Trockiego wczoraj już nie znajduje się w konsulacie rosyjskim, lecz że został przeniesiony do portu w Munganer, a stamtąd do miasta Brusy. Korespondent stwierdza, że sprawdzenie tej pogłoski okazało się rzeczą niemożliwą.

## Groźny pożar w stolicy Japonji.

TOKJO, 16 II. (Pat). Pożar, wybuchł tu we wczesnych godzinach rannych, zniszczył całkowicie szpital dla umyślowo chorych. Znalezione zwęglone trupy 11 chorych. Pożar ogarnął również sąsiednią ze szpitalem artyleryjską szkołę wojenną, gdzie zniszczył bibliotekę szkolną.

## Wrzenie w Meksyku.

Wysadzenie eskorty wojskowej w powietrze.

PARYŻ, 16 II. (Pat). Korespondent „Excelsior” donosi z Meksyku, iż na skutek podminowania toru przez powstańców na jednej z tamtejszych linii, zginęła cała eskorta wojskowa pociągu. Palacz i maszynista również ponieśli śmierć.

## Tczew wśród lodów.

HAMBURG, 16 II. (Pat). Jak już podawano, statek „Tczew” utknął w lodach. Sytuacja statku „Tczew” jest dziś nieco lepsza. Lody odsunęły go dzisiaj dalej od brzegu. Wczoraj aeroplan niemiecki zrzucił na pokład „Tczewa” 85 kilo żywności. Załoga trzyma się dzielnie i wydaje się być w dobrym humorze.

## W Berlinie brak węgla i kartofli.

BERLIN, 16 II. (Pat). Pomimo tego, że mrozy zeszły od wczoraj, w dalszym ciągu trwa w Berlinie i innych wielkich miastach niemieckich brak węgla i kartofli. Prezydent policji berlińskiej nakazał przeprowadzenie spisu i kontroli cen w składach kartofli, by zwalczać paskę na kartofle. Pruski minister handlu zlecił telegraficznie kopalniom Nadrenji utrzymanie pracy normalnie w najbliższą niedzielę, by ułatwić zaopatrzenie ludności w węgiel.

## Szwajcaria dalej w okowach mrozów.

ZURYCH, 16 II. (Pat). Jezioro zurychskie całkowicie zamrzło tak, że musiano wstrzymać ruch parowców. W dniu dzisiejszym w całej Szwajcarii mrozy i wiatry.

## Wywiad samolotowy nad unieruchomionymi okrętami.

GDANSK, 16 II. (Pat). Wczoraj po poł. samoloty niemieckie wynajęte przez senat gdański odbyły dłuższy lot ponad zatoką gdańską celem zbadania położenia i stanu 9 okrętów, które uwięzione zostały w lodach zatoki gdańskiej, oraz ewentualnego pospieszenia im z pomocą. Wszystkie okręty odpowiedziały sygnałami, że są zaopatrzone w żywność i węgiel i czekają tylko na przybycie łamacza lodu.

## DZIEŃ POLITYCZNY.

Wobec ciężkiej zimy, jaka dotknęła rodzinę Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałkowie Sejmu i Senatu odwiedzili aut, który miał się odbyć w dniu 23 b. m. dla uczczenia 10-jej rocznicy zwołania Sejmu.

(Tel. wł.). O godz. 8 wiecz. p. prem. Bartłł udał się do Belwederu, gdzie odbyła się konferencja prem. Bartłła z Marszałkiem Piłsudskim. Narady trwały pół-ora godziny.

## Przed 54 sesją Rady Ligi Narodów

dwa wnioski w sprawach mniejszości.

W związku ze zbliżającą się marcową sesją Rady Ligi Narodów, która jak wiadomo, ma rozpatrywać sprawy mniejszości, dowiadujemy się, że do tej pory wpłynęły do sekretariatu Rady Ligi dwa wnioski, które będą przedmiotem obrad 54 sesji.

Pierwszy wniosek zgłosił przedstawiciel Kanady p. Dandurand, jest to wniosek o uregulowanie procedury mniejszościowej. Drugi wniosek zgłosił p. Stresemann. Wniosek ten nosi tytuł „Zagwarantowanie praw mniejszości narodowych”. Dotychczas członkowie Rady Ligi Narodów nie otrzymali jeszcze tekstów obydwu wniosków.

## Mecz hockeyowy Wilno-Kraków.

ZAKOPANE, 16. 2. Pat. W drugim dniu turnieju hockeyowego o mistrzostwo Zakopanego odbył się mecz pomiędzy reprezentacjami Krakowa i Wilna. Osiągnięto wynik bezbramkowy 0:0.

W drugim meczu pomiędzy reprezentacją Warszawy i Poznania gra została przerwana z wynikiem 0:0. Znaczący należy, że wskutek odwilży lód został zepsuty i nie mogło być mowy o dłuższym rozgrywaniu meczu i prowadzeniu jakiegokolwiek systemu gry.

## Kronika telegraficzna.

— Rzeki Struma i Marica wysłąpiły z brzegów, zalewając pola oraz przerywając połączenie kolejowe i telegraficzne z Turcją. Szkody olbrzymie.

— Amerykańska transza pożyczki rumuńskiej została pokryta z nadwyżką.

— Prezydent Hindenburg zwołał formalnie dotychczasowego prezesa trybunału Rzeczypospolitej w wnioskach Rady Państwa Rzeczypospolitej zamianował prezydentem Trybunału Rzeczypospolitej Edwina Bamkiera.

— Komuniacja telefoniczna między Warszawą a Paryżem została wczoraj zerwana. Komunikację utworzył p. wice minister poczty i telegrafów inż. Włodzimierz Dobrowolski.

— Król angielski mógł wstać wczoraj z łóżka o własnych siłach i zrobić samodzielnie kilka kroków. Okres rekonwalescencji jeszcze jednak nie nauczony.

— Zmarł Melville Stone, założyciel „Associated Press”.

### Na zimowe wieczory: święta

piękne, ciekawe i tanie książki:

URODZONY JAN DEBŁOŃ, pemat

Wł. Syrokomli z obrazkami Andriolego. Okładkę zdołał prof. B. Ruszczyk

zł. 1 — gr 80.

NAJPIĘKNIJSZE BAJKI POLSKIE

A. J. Głuski-go.

Obrazki i okładka

J. Huppena . . . zł. 1 —

GAWĘDY I PIOSNKI Wł. Syrokomli

z rysunkami

J. Huppena . . . zł. 1 —

Ci co wpłaca na pocztę na rachunek Zygmunta Nagrodzkiego w P. K. O. Nr. 80244

zł. 3 — i nadała swój adres, otrzymają wszystkie 3 książeczki bez żadnej więcej opłaty za przesyłkę pocztową.

Ci zaś, którzy znajdują więcej aratorów pięknych czytańek i wpłaca na pocztę należność od razu za 10 książeczek (po kilka każdej) nie tylko nie ponoszą żadnych kosztów przesyłki, lecz jeszcze otrzymają jedenastą książeczkę bezpłatnie.

Adres wydawcy:

ZYGMUNT NAGRODZKI

Wilno, ul. Zawalnia Nr. 11-a

Skład maszyn rolniczych.

## Popierajcie Ligę Morską i Rzeczną!

# ZYCIE GOSPODARCZE.

## W sprawie aprowizacji mlecznej w miastach.

Zdaniem specjalistów żadna gałąź gospodarstwa rolnego w ciągu ostatnich 50 lat nie osiągnęła tak szybkiego rozwoju, jak mleczarstwo. Rozwój ten był uwarunkowany przede wszystkim przez bardzo szybkie i wielkie zwiększenie się zaludnienia miast. Jednak mimo szybkiego i bardzo poważnego postępu w dziedzinie mleczarstwa sprawa zaopatrzenia naszych miast w odpowiednią ilość mleka zdrowego i o pełnej wartości odżywczej pozostawała bardzo wiele do życzenia.

W szczególnie silnym stopniu rozpowszechniło się fałszowanie mleka. Badania przeprowadzone w poszczególnych miastach polskich wykazują, że fałszowanie mleka jest objawem nagminnym. Tak we Lwowie ilość zafałszowanego mleka wynosiła swego czasu 71%, całej ilości mleka dostarczanego na rynek miejscowy. W Krakowie procent mleka podejrzanego o fałszowanie był jeszcze większy, wynosił bowiem aż 85,4%. W Warszawie sprawa ta przedstawia się nieco lepiej: w roku 1918 procent zafałszowanego mleka wynosił 53,6%, w roku 1919—44,3%, w roku 1920—63,3%, w roku 1921—38,3%, w roku 1922—32,9, w roku 1923—29,3%, w roku 1924—22,8%, w roku 1925—12,4%, w roku 1926—12,8%, w roku 1927—19%.

Liczby te, przedstawiające w jaskrawy sposób jakość mleka spożywanego w naszych miastach, nie dają jednak pełnego obrazu. Znaczną bowiem ilość mleka, sprzedawanego na ulicach, w sieniach domów, uchyla się od wszelkiej kontroli; mleko to bez żadnej wątpliwości jest zawsze zafałszowane. Najbardziej rozpowszechniony sposób zafałszowania dokonywany jest przez dolewanie wody; ilość dolewanej wody jest różna, waha się ona w granicach od 5% do 50%; najczęściej spotykane zafałszowanie wynosi od 5% do 10%.

Często dają się stwierdzić fakty tak zwanego podwójnego zafałszowania, a mianowicie: zbieranie z mleka pełnego śmietanki, a następnie dolewanie wody. Badania, przeprowadzone w Krakowie, stwierdziły, że 43% mleka, sprzedawanego na targach, zawierało mniej niż 2% tłuszczu, a 10% mleka zawierało mniej niż 0,5% tłuszczu. Prócz zafałszowania, mającego na celu zwiększenie ilości mleka, jest bardzo rozpowszechnione zafałszowanie, mające na celu niedopuszczenie do ścinania się przy gotowaniu, względnie przy sprzedaży przez dodanie sody. Prócz tego istnieje cały szereg innych zafałszowań, jak przez dosypanie mąki, kredy etc. Wskutek tego konsumcja mleka w Polsce, jest stosunkowo nieznaczna.

Sprawozdanie Komisji Ankiety w sprawie mleczarstwa przyjmuje, że przeciętne spożycie mleka u nas na głowę waha się w granicach od 0,25—0,32 litra dziennie na głowę. Inżynier Gawlikowski, niestrudzony propagator zwiększenia konsumcji mleka, jest zdania, że spożycie roczne wynosi u nas na głowę 70 kg. Konsumcja mleka zagranicą jest znacznie wyższa. W miastach niemieckich przedstawia się ona następująco: spożycie w Berlinie w roku 1925 wynosiło dziennie na głowę 0,17, w Kolonii—0,26 litra, w Monachium 0,37 litra, w Lipsku—0,32 litra, w Dreźnie 0,25 litra, w Norymberdze—0,31 litra, w Stuttgarcie—0,32 litra, we Wrocławiu 0,26 litra. Spożycie roczne w Niemczech wynosi na głowę 130 kg. Konsumcja mleka w Austrii jest również znacznie większa niż w Polsce. Wynosiła ona w Wiedniu w roku 1926 0,4 litra dziennie na głowę, w Grazu—0,38 litra, w Linciu—0,35 litra,

w Innsbruku—0,35 litra, w Klagenfurcie—0,44 litra, w Bregencji—0,42 litra. W Danii spożycie wynosi przeciętnie—0,48 litra na głowę dziennie. W Szwecji wynosi przeciętnie 0,58 litra na głowę. W Szwajcarii konsumcja jest jeszcze większa, wynosi bowiem w Zurychu—0,65 litra, w Bernie—0,75 litra na głowę.

Przytoczone powyżej liczby wykazują niezbicie, że Polska pod względem spożycia mleka znajduje się na szarym końcu państw europejskich. Stan ten musi ulec zmianie. Niemal we wszystkich państwach istnieją centralne instytucje, zadaniem których jest przede wszystkim propaganda w kierunku produkcji, obrotu i konsumcji zdrowego i dobrego mleka. Instytucje te noszą zwykle nazwę Rady Mlecznej Państwowej lub Narodowej, zależnie od państwa. W Niemczech Rada ta jest państwową, w Austrii półpaństwową, natomiast ma ona charakter wyłącznie społeczny w Anglii, Szwecji, Belgii i Stanach Zjednoczonych.

W Polsce w najbliższej przyszłości z inicjatywą czynników oficjalnych ma powstać również analogiczna instytucja; nosić ona będzie nazwę Polskiej Ligi Nabytowej. Prócz tego znajduje się obecnie w opracowaniu rozporządzenie, mające na celu uporządkowanie sprawy mlecznej w Polsce. Rozporządzenie to będzie uzupełnieniem i rozszerzeniem obecnie obowiązującego ustawodawstwa w tej dziedzinie.

Niewątpliwie zamierzone poczynania czynników oficjalnych przyczynią się w wysokim stopniu do poprawy tak ważnej dla szerokiej warstw ludności kwestji zaopatrywania w dobre i zdrowe mleko.

### KRONIKA KRAJOWA.

— Cena skór w Wilnie. Ceny hurtowe skór, notowana u garbarni „Derma” w Wilnie: Surowiec lekki 212 i pół zł. za 100 kg., — ciężki 206 1/2 zł. za 100 kg. (tylko za gotówkę), podszwy lekkie i średnie 1,05 dol. za kg., krupony I gatunek 1,28 dol. za 1 kg., — II gat. 1,26 dol. III gat. 1,24 dol. (przy transakcjach na weksle z terminem dwóch miesięcznym), bukiaty I gat. 29 centów za stopę kwadratową, — II gat. 27 cent., — III gat. 25 centów (przy transakcjach w połowie za gotówkę i w 50 proc. na weksle z terminem do dwóch miesięcy). Tendencja spokojna.

### Z CAŁEJ POLSKI.

— Konkurs na siewnik do siewu nawozów sztucznych. W dniu 13 b. m. nastąpiło otwarcie prac w konkursie na budowę siewnika do nawozów sztucznych, rozpisanego przez Państwowy Bank Rolny. Nadesłano 36 prac, z czego 5 zostało dyskwalifikowanych odrzuca, a dla rozpatrzenia pozostałych 31 powołano podkomisję w następującym składzie: dyr. Borkowski, dyr. dep. S. Królikowski, radca Wojski i prof. Biedrzycki.

Sądząc z nadesłanego materiału, należy stwierdzić, że konkurs, którego celem było stworzenie niedrogiemu, małego, a dobrego siewnika do nawozów sztucznych osiągnął całkowicie swój cel.

### Z ZAGRANICZY.

— Niemiecki import drzewa w roku 1928 wykazuje rekordowy stan; przewyższył on bowiem import roku 1927 jeszcze o 0,5 milionów tonn, a w porównaniu z rokiem 1913 jest on większy o 1,4 milionów tonn. Chociaż eksport obecny jest 20.000

# Z całej Polski.

## Zebrańse komitetu budowy pomnika St. Żeromskiego.

WARSZAWA, 16.II. (Pat). W sobotę 16 go b. m. w departamencie sztuki Ministerstwa W. R. i O. P. odbyło się pod przewodnictwem dyrektora Wojciecha Jastrzębskiego pierwsze zebranie komitetu wykonawczego budowy pomnika Stefana Żeromskiego w Warszawie.

Zebrańse wybrało prezydium w następującym składzie: prezydent m. Warszawy inż. Słomiński (przewodniczący), senator Stefan Kuciński, Jan Skotnicki, Leopold Staff, gen. Edward Ryz Smigły oraz sekretarz Wacław Borowy i skarbnik Wacław Rajan.

Komitet wyłonił trzy sekcje: finansową, artystyczną i propagandową.

## Pogrzeb zięcia Prezydenta Rzeczypospolitej.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Zwłoki zięcia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej inż. Zwiłockiego przyjechały do Warszawy w niedzielę rano i zostały złożone w kościele na cmentarzu Powązkowskim. Pogrzeb do grobów rodzinnych odbędzie się bez śródniwa po nabożeństwie żałobnym, które odprawione zostanie o godz. 11 m. 45 rano.

Z powodu zgonu zięcia Pana Prezydenta wiele osób złożyło w dniu 16-go b. m. Pa u Prezydenta kondolenie prz. z wpisaniem do księgi. Między innymi kondolenie złożyli wszyscy ministrowie oraz marszałkowie Sejmu i Senatu:

tonn mniejszy, niż przed wojną i wyniósł w roku 1928—519.000 tonn. Nadwyżka przywozu wynosi w roku 1928—8,4 miliony tonn, czyli 17,5 milj. metrów sześć., nie licząc pewnych dostaw reparacyjnych, a po ich odliczeniu nadwyżka importowa wynosi 8,3 miliony tonn, czyli 17,3 milj. metrów sześć. surowego drzewa użytkowego, wartości 564,5 milionów marek. Z pośród krajów dowozowych pierwsze miejsce zajmuje, jak i poprzednio, Polska, chociaż procentowo dowóz jej w 1928 r. zmniejszył się z 40 na 34 proc., następnie idzie Czechosłowacja 15,5 proc., w roku ub. 20,4 proc., Finlandja 15,2 proc. (13,4 proc.), Austria 11,7 proc. (9,0 proc.). Wywóz kierował się głównie do Holandji, a częściowo do Francji.

### Giełda warszawska z dn. 16.II. b. m.

#### WALUTY I DEWIZY:

Dolary	8,80—9,87
Londyn	43 28 1/2—43 17 1/2
Nowy York	8,90—8,88
Paryż	34 83 1/4—34,75
Szwajcaria	171 53—171,10
Włochy	46,66—46,54
Marka niemiecka	211,59

Papiery procentowe: Pożyczka inwestycyjna 19—19,25. Premjowa dolarowa 105 104 75—115,25 5% konwersyjna 67,5% kolejowa 59. 6% dolarowa 85. 10% kolejowa 102,50 8% L. Z. Banku Gospodarstwa Krajowego i Banku Rolnego, obligacje Banku Gospodarstwa Krajowego 94. Te same 7% 85,25 4 1/2% ziemskie 49,25—49,15—41,20. 8% ziemskie 95. 8% warsz. 69,5—70—69,90 8% Łodzi 63 62,65. 8% Piotrkowa 60.

Akcje: Bank Polski 172—173,50. Związku Spółek Zarobkowych 85. Spłess 2 0 Sila i Światło 13—34 Cukier 41 Węgiel 90. Lilpop 36 50 37. Ostrowiec obłe serje 104,50—115,0. Starostowie 33 25—34 25

# W otwarte karty.

## Na marginesie artykułu Steada.

We wczorajszym numerze podaliśmy w formie depeszy skrót wyzerpującego artykułu wybitnego publicysty angielskiego Steada w sprawie polemiki, jaka się ostatnio wywiązała na temat polsko-niemieckich stosunków, w związku z głośnym memorandumem gen. Groenera, oskarżającym Polskę o imperialistyczne zakusy w stosunku do Prus Wschodnich.

Publicysta angielski Stead jest tym, który ogłosił przed kilku tygodniami tajny memoriał gen. Groenera, co przysporzyło tyle kłopotów politykom niemieckim i co opinii europejskiej otworzyło oczy na dwulicową grę Berlina.

P. Stead w onegdajszym artykule, ogłoszonym równocześnie w „Review of Reviews” i w „Baltische Presse”, wyluszcza zasady, które go skłoniły do ogłoszenia memoriału Groenera. „Działaniem—mówi on—jako dziennikarz wierzęcy w misję publicystyki, a w szczególności przekonany o znaczeniu publicystycznego oświeceniela ciemnych stron.

„Jedną z najciemniejszych stron w Europie leży na granicy pomiędzy Polską a Niemcami. Niemiecka opinia publiczna od dłuższego czasu kierowała się przekonaniem, że Polska pragnie zabrać dla siebie dalsze terytoria niemieckie, wobec czego Niemcy muszą się przeciw temu poważnemu niebezpieczeństwu bronić, zarówno na lądzie, jak i na morzu. Idea ta odzwierciedla się najdobitniej w memoriale Groenera. Jest ona równocześnie wymówka, mająca uprawdliwić konieczność budowy przez Niemcy pancerników, któreby zapewniły im przewagę na Bałtyku w tym celu, aby niemieckie pancerniki mogły się znaleźć w tej sytuacji, by razem z armją niemiecką odeprzeć polski atak, przewidywany przez koła niemieckie.”

Dalej p. Stead tłumaczy, że widział się zmuszony zwrócić się do najbardziej autorytatywnego źródła, mianowicie do ministra Zaleskiego z pytaniem, czy rzeczywiście Niemcom grozi ze strony Polski niebezpieczeństwo. Przytoczywszy w dalszym ciągu artykułu treść depeszy p. ministra Zaleskiego p. Stead pisze: „Otwartość i jasność twierdzenia polskiego ministra Spraw Zagranicznych nie pozostawia nic do życzenia. Konkluzję jego twierdzeń zawierają projekt, którego rząd

niemiecki nie będzie mógł ignorować. Najbliższe słowo mają zatem Niemcy.

Jeżeli Niemcy pragną porozumienia i współpracy z Polską, mają otwartą przed sobą drogę. Gdyby rząd niemiecki był zdania, że nie może przyjąć oficjalnie do wiadomości polskiego oświadczenia, skierowanego do czasopisma angielskiego, to niewątpliwie wystarczą środki, jakimi rozporządza dyplomacja niemiecka, aby wysondować w Warszawie w sposób dyskretny czy twierdzenia p. Zaleskiego odpowiadają rzeczywistości polityce rządu polskiego.”

Stwierdziwszy to, p. Stead podkreśla, że od szeregu lat przywódcy opinii niemieckiej ogłaszali *urbi et orbi*, że „Polska zmierza do rabunku niemieckich terytoriów i taką akcję przygotowuje”. Min. Zaleski nie tylko oświadcza, że podobne podejrzania są bezpodstawne, ale proponuje traktat gwarantujący terytorjalną integralność obu państw.

„Niemiecki więc — kończy swój artykuł p. Stead—Urząd Spraw Zagranicznych i wielka część prasy niemieckiej uznały ogłoszenie memoriału ministra Groenera jako wielkie zło i jako niesłychany skandal. Zdaje mi się — kończy p. Stead — że jakkolwiek ogłoszenie fałszywych argumentów, obciążających politykę niemiecką, jest złem, to jednak chodzi tu o zło, które może wyjść na pożytek Niemiec, Polski, Europy, a nawet całego cywilizowanego świata. — Czy Niemcy pragną tych korzyści?”

Jasna i szczerą odpowiedź odpowiedziałych czynników niemieckich na pytanie, którem p. Stead zakończył swój artykuł, wyjaśniłaby wzajemny do siebie stosunek obu państw, obu narodów. Nie przypuszczamy bowiem, aby odpowiedzialny polityk niemiecki, gdy mu brak argumentu, którym operował w słynnym memoriale gen. Groener, że Polska godzi w Prusy Wschodnie, odwrócił role i stwierdził niemieckie pretensje terytorjalne do Polski. Takimi argumentami mogą operować te czynniki polityczne, które niechęć się pogodzić z obecnymi granicami, ale nie kierownicy nawy państwowej. Chodzi więc o to, by obie strony powiedziały jasno i wyraźnie, że nie roszczą do siebie żadnych pretensji terytorjalnych.

# SEJM.

## Porządek dzienny następnego posiedzenia Sejmu.

W dniu 19 lutego o godz. 16-ej odbędzie się 51 z kolei posiedzenie Sejmu, na porządku dziennym którego znajdują się między innymi następujące sprawy: projekt ustawy o dodatku na mieszkanie, sprawozdanie komisji ochrony pracy o wnioskach Ch. D. w przedmiocie ubezpieczeń na starość. Sprawozdanie komisji administracyjnej o poprawkach Senatu do przyjętego przez Sejm projektu ustawy w sprawie uzupełnienia niektórych postanowień rozporządzenia P. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 lutego 1928 r., o postępowaniu karno-administracyjnym, sprawozdanie komisji prawniczej o poprawkach Senatu do przyjętego przez Sejm projektu ustawy w przedmiocie uzupełnienia ustawy z lipca 1924 r., dotyczące: ochrony drobnych dzierżawców rolnych, sprawozdanie komisji prawniczej o wnioskach P. P. S. Kl. Narod. Wyzwolenia i Str. Chłop., zmierzających do zmiany licznych postanowień rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 lutego 1928 r., zawierającego prawo o ustroju sądów powszechnych, nagłose wniosku pos. Ziemieckiego i innych w sprawie zaopatrzenia ludności w węgiel.

## Sprawa podatku dochodowego od p-jazdy.

(Tel. wł.). Na najbliższym posiedzeniu Sejmu odbędzie się pierwsze czytanie projektu ustawy o podatku drogowym od pojazdów mechanicznych. Według tego projektu ustanowiony będzie podatek drogowy od samochodów prywatnych i publicznych, zarówno osobowych jak i ciężarowych.

Podatek ten wedle przewidywań obliczeń Ministerstwa Robót Publicznych przyniesie rocznie około 13340 tys. zł. Zużyty on będzie wyłącznie na inwestycje drogowe w kierunku polepszenia już istniejącej sieci dróg lub też budowy nowych.

## Senat wobec poprawek Sejmowych

(Tel. wł.). Senacka komisja skarbowo budżetowa przywołała w budżecie Ministerstwa Komunikacji na rok 1929/30 wszystkie pozycje i sumy, skreślone przez Sejm. Jak widać z dotychczasowych obrad komisji senackiej, która przywróciła także fundusz dyspozycyjny ministra Spraw Wewnętrznych, broni ona preliminarza budżetowego w przedłożeniu rządowem i odrzuca wszystkie poprawki Sejmu.

## WŚRÓD PISM.

— Nr 6 Tygodnika Ilustrowanego z dn. 9 lutego poświęca artykuł wstępny 9 cłaucia odzyskania wybrzeża morskiego. Wspaniały wiersz Or Ota p. t. Marszałek Foch jest prawdziwą ozdobą tego numeru. Bardzo ciekawie opisuje p. J. M. zwycięstwo Karnawału u ludu naszego w artykule „Karnawał u ludu”. W. Husarski omawia w swym bogato i różnorodnie ilustrowanym artykule styl biedermeierowski. Bardzo interesujący jest również artykuł dr. Steckiego p. t. „Kornie świata”. Prócz tego zawiera zeszyt ten dalszy ciąg świetnej powieści Goethe p. t. „Serce lodów”, dokonanie noweli Jarosławskiego „Piastenka za milion dolarów”, kronikę tygodniową Choynowskiego, R. Nowaczynskiego artykuł p. t. Khaki—Szekspir, oraz dzieła aktualne.

## Strzeżcie się przeziębienia.

W zimie z jej szorstkim powietrzem każdy musi zapatrzyć się w kalosze i śniegocice, dać pań nos, które dbają także o elegancję śniegocic, wskazanem jest, by przy kupnie świątecznej ozdoby okazała wyrobów „Quadrat” i przy porównaniu z innymi świątecznymi dają do przekonania, iż śniegocice „Quadrat” są naprawdę najbardziej eleganckimi, najtwardszemi, najcieplejszemi w porównaniu z innymi. Jakosie gwarantowana. 4028

Wobec powodzenia, jakim cieszy się nasz

# „BIAŁY TYDZIEŃ“

przedłużamy sprzedaż po CENACH ZNIŻONYCH do dn. 23 b. m. włącznie.

Towary białe wszelkiego rodzaju  
Bielizna stołowa, domowa, damska i męska  
Chusteczki do nosa i ręczniki  
Firanki, kapy, drelichy, inletry i t. p.

Wyroby: Scheiblera, Żyrardowskiej i Schlöserowskiej M—ry.

## BRACIA JABŁKOWSCY

MICKIEWICZA 18. 508

KONCESJONOWANA PRZEZ MIN. W. R. i O. P.

# SZKOŁA FILMOWA

ZWIĄZKU ARTYSTÓW SZTUKI KINEMATOGRAFICZNEJ W WILNIE  
przyjmuje zapisy na rok szkolny 1928. Sekretariat czynny codziennie w godz. 11-1 i 5-8  
ulica Ostrobramska 27 (w podwórku na lewo). 504

# Kłęska mrozów w Europie.

Wszchemogąca natura uczyniła światu, a szczególnie przyzywczo: nym do ciepła krajom środkowemu i południowemu europejskim bardzo wielką i nie miłą niespodziankę. Mroz, który naogół jest w zimie tylko na północy wszechwładnym panem, który w środkowej Europie, w takich krajach jak Węgry, Czechosłowacja, Francja, Rumunia rzadko daje o sobie znaki życia, który na południu był prawie że nieznanym — od kilku tygodni objął w swoje posiadanie niemal całą Europę, wprowadzając niemały chaos do życia poszczególnych narodów i stając się groźną klęską społeczną.

Węgry dla przykładu taka Czechosłowacja.

Niezwykły obraz przedstawia w roku bieżącym Czechosłowacja i jej stolica Praga. W kraju tym, gdzie śnieg zazwyczaj należy do zjawisk nadzwyczajnych, gdzie mroz nigdy prawie nie dochodzi do 10 stopni poniżej zera, w roku bieżącym termometr już od dłuższego czasu wskazuje temperaturę około 30 stopni. Wielkie, pomarańczowe słońce, zimne i jakby bez życia odbywa niezwykle nisko swą podróż nad ziemią. Słońce to zdaje się być

wyciosane z miedzi, — takie dziwne, niezwykle jest to zimowe słońce, kiedy wschodzi ponad wzgórzami, pokrytymi grubą warstwą białego śniegu, odnosi się wrażenie, że się jest w tajemniczych strefach polarnych.

A 30-stopniowy mroz, który daje się codziennie we znaki, wrażenie to jeszcze potęguje, utwierdzając w przekonaniu, że tym razem dziennikarze absolutnie nie przesadzają, nazywając obecną zimę w Czechosłowacji — zimą polarną. W tych dniach stacje meteorologiczne ustaliły, że w Czechosłowacji w roku bieżącym temperatura spadła na najniższy poziom, jaki w ciągu ostatnich lat 150 zanotowano w Europie środkowej. Miastem, które „poszczyciło” się może niezwykłym tym zaszyciem jest miasto czeskie Budziejowice, gdzie termometr wskazywał cyfrę 41 poniżej zera...

Zimą w Czechosłowacji przestożyla się w roku bieżącym w kompletną katastrofę żywiołowa. Ludność kraju, nieprzyzwyczajona do takich mrozów, cierpi niewymownie, a wraz z nią cierpią wszystkie żywe stworzenia, nie mogąc nigdzie schronić się przed mrozami.

Całe życie stoi pod znakiem trzaskających mrozów. Kilka razy zdarzyło się tu już w ciągu dni ostatnich, że pociągi, stojąc na sta-

cji... przymarzły do szyn. Trzeba było godzinami całemi pracować, by koła wagonów uwolnić z żelaznych objęć nieelastycznego mrozu. Ale to jeszcze nie najgorsze. Zdarzało się, że z pociągów towarowych, trzeba było po przybyciu pociągu na stację krańcową wynosić zmarłych po drodze konduktorów...

Silne mrozy wywołują często w miastach zjawiska zupełnie nieznane. Tak na przykład do jednego z miast czeskich przybiegł zając, szukając wśród ludzi schronienia przed zimnem. Biedne zwierzę było tak przemarzłe, że dało się zupełnie łatwo schwycić przez przechodniów. Nad Weltawą w Pradze widzicie zmarłych po drodze konduktorów...

Nie inaczej przedstawia się sytuacja, wynika wskutek niebываłego obniżenia się temperatury w Rumunii, gdzie — jak donosiły ostatnie depesze — stała wilków zagładają bezkarnie do wsi, porwijąc stamtąd bydło, a nawet rzucając się na ludzi.

W Jugosławii i północnej Grecji,

nie mówią już o bardziej do zimna przyzywczojęj Austrii, pozamarzała większość rzek, a wypadki zmarnięcia ludzi są zjawiskiem codziennym. Nawet Włochy, te ciepłe Włochy nie uniknęły losu swych północnych sąsiadów i miast pławić się w promieniach życiodajnego, włoskiego słońca, wdziały na siebie śnieżny całun.

W Szwajcarii mrozy dochodzą do 40° C poniżej zera, tak, że nic dziwnego, iż nawet jezioro zurychskie pokryte zostało grubą taflą lodu. Jeszcze w górach, gdzie w zimie mieszkańcy przyzywczojęj są do względnie niskiej temperatury, obecna klęska mrozu nie odbiła się bardzo ujemnie na ich trybie życia, w miejscach jednak niżej położonych mroz wywołał ogólną dezorganizację w życiu Szwajcarów.

We Francji mroz dochodzi do 30° C. Jeżeli się więc zważy, że Francuzi przyzywczojęj są do łagodnego klimatu, nic dziwnego, że mroz zbiera tam obfite żniwo. Wystarczy przytoczyć fakt, że w jednym tylko mieście Donkiercie zamarło na śmierć 50 ludzi.

W Niemczech klęska mrozu przybrała rozmiary katastrofalne. N. p. w całej środkowej części Berlina wczoraj wskutek popękania rur gzaśło światło gazowe, na przedmieściach Erkner mieszkańcy muszą kupować

wodę na litry, wszystkim daje się odczuwać b. dotkliwie brak węgla i kartofli.

No a w Polsce? Obniżenie temperatury jest u nas z pośród środkowoeuropejskich krajów bogdaj największe. Dość wspomnieć o 44° C mrozu w Puhulance, o 50 miljonowej stracie, jaką poniósł zarząd kolei państwowych, o tysiącach osób zamarych na śmierć, o odcieciu zwłaszcza w Malopolacie wschodniej szeregu miejscowości od świata, aby sobie uprzytomnić, że klęska mrozu dała się nam szczególnie we znaki.

Cała więc Europa, wszystkie kraje znalazły się w okowach śniego, syberyjskiego mrozu, który od kilku tygodni sieje ogólne spustoszenie. Jak długo to jeszcze potrwa oto pytanie, nad którego odpowiedź, głowią się mózgi meteorologów. Przed kilku dniami moskiewska stacja meteorologiczna „przepowiedała” z zupełną stanowczością, że mroz ustąpi. Rzeczywiście temu zaprzeczyla. Jak więc z tego widać i na zdaniu meteorologów nie można polegać. Musimy więc zdani na kaprys natury, czekać aż inny kaprys natury podobnie jak zesłał Grenlandji wiosnę, tak że, jak by nam na ironję, zabierają się już tam do orania ziemi, obdarzy i nas jeżeli już nie wiosną, to przynaj-

mniej kilkoma promykami słońca, któreby rozpozgodziły zmarszczone z zębnięte nasze twarze. A zanim to nastąpi bądźmy cierpliwi i nie narzekajmy na Boga, rząd, magistrat, bo przecież mroz i tak będzie trwał tak długo aż sam ustąpi.

Zanim to nastąpi, korzystajmy z dobrodziejstw, jakie niesie ze sobą klęska mrozu. Silny bowiem mroz, klęska mrozu jest siłą wyższą. A jako taka daje nam cały szereg praw, względnie zrzuca z naszych barków szereg obowiązków.

Możemy więc nie dostarczyć zamówionego u nas towaru, gdyż — niemożliwa nam to siła wyższa — mroz. Możemy nie płacić weksli, jeżeli na drodze, którą musimy iść do notariatu potworzyły się zasypy śnieżne. Możemy się procesować z właścicielami domów, (co za przyjemność), że nam nie dostarczają wody, gdyż rury wodociągowe popękały.

Możemy się nie stawić do sądu, jeżeli pociąg utknął w drodze, lub droga jest tak zawałona zaspami śnieżnymi, że ani rusz ponieć przejechać nie można. Bo ja wiem co jeszcze możemy. Klęska mrozów ma i swe dodatnie strony. Ale z tych b. chętnie byśmy zrezygnowali, byle tylko już nareszcie było, nie mówię, już zupełnie ciepło, ale trochę, troszeczke cieplej.

Słów kilka o stanie gospodarczym i oświacie w pow. święciańskim.

W odpowiedzi na artykuł p. Marjana Święcickiego p. t. „Stan gospodarczy, oświata i stosunki polityczne w pow. święciańskim”...

W szeregu Nr. Nr. (25, 26, 28 i 31) „Kurjera Wileńskiego” została umieszczona specjalna korespondencja p. Marjana Święcickiego...

Omawiając stan gospodarczy p. M. Święcicki trochę przesadza, wyrażając się, że „gospodarstwa małorolne, obciążone podatkami...”

Przechodząc następnie do krytycznego omówienia stanu oświaty, chcąc w pierwszym rzędzie wywołać dyskusję sfer nauczycielskich...

Pomijając wiele błędów w metodologii nauczania, co wynika może z niepełnego opanowania zagadnień pedagogicznych...

Uchwały Sejmiku Dziśnieńskiego.

W dniach 8 i 9 lutego r. b. w sali Sejmiku w Głębokiem odbyło się posiedzenie Sejmiku Dziśnieńskiego...

KRONIKA WIL.-TROCKA.

Zebranie Związku Młodzieży Wiejskiej. 17 b. m. w Turgielach odbędzie się zebranie organizacyjne...

KRONIKA OSZMIAŃSKA.

Skutki nadmiernego spożycia alkoholu. Dnia 9 b. m. w Cudzeniszkach w czasie odbywającego się wesela zmarł nagle 60-letni mieszkaniec...

KRONIKA BRZESKOWOZYSZCZAŃSKA.

Pożar. Dnia 11 b. m. o godz. 18-iej we wsi Świderkowszczyzna, gminy przebrodzkiej spalił się dom mieszkalny i zabudowania gospodarcze...

czanie godzin między 7—8 rano lub 2—3 popołudniu, co powoduje, iż dzieci na te zajęcia nie przychodzą...

Co się zaś tyczy stopnia organizacyjnego, to wymaga on przeprowadzenia koniecznej „reformy”...

Stan gospodarczy szkół, jak słusznie twierdzi Sz. Autor, znajduje się w stanie opłakany...

Niewątpliwie dotyczy to tylko szkół, znajdujących się na terenach gmin wiejskich. W miasteczkach, gdzie są magistraty, szkoły powszechne bywają należycie zaopatrzone...

Brak miejsca nie pozwala mi omówić stosunków politycznych poruszonych również w korespondencji p. Święcickiego...

J. T.

Przygotowania do obchodu Imienin Marszałka Piłsudskiego.

Dnia 17 lutego r. b. o godz. 1 w południe w Wielkiej Sali Konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego odbędzie się zebranie organizacyjne...

Jeśli jakaś z instytucji lub kolegiów z osób zainteresowanych nie otrzymała z jakiegokolwiek powodu zaproszenia...

Zjazd prokuratorów województwa wschodnich.

15 b. m. rozpoczęły się w gmachu Sądu Okręgowego w Wilnie, trzynastoletnie obrady zjazdu prokuratorów z terenu województwa wileńskiego...

Z T-wa Hodowców gołębi pocztowych „Orli Lot”.

Na ostatnim miesięcznym zebraniu w dniu 15. II. 1929 r. T-wa Hodowców gołębi pocztowych „Orli Lot” stawilo się razem z członkami...

Ogólne zainteresowanie budził referat prezesa inż. B. Jaczewicza o gołębiach pocztowych. Po referacie nastąpiła dyskusja...

Wyjaśniono, że gołąb pocztowy jest ptakiem b. inteligentnym i przy umiejętnej hodowli i tresurze może ogromnie oddać usługi armii polskiej i państwu naszemu w czasie wojny...

Podczas sprawdzania o iłostanie pocztowych gołębi u członków T-wa „Orli Lot” — wyjaśniono, że takowy nie zmniejszył się, gdyż gołębie „Orli Lot” dzielnie walczą z jastrzębiami i nie dają się im porwać.

SPORT.

Dookoła zawodów narciarskich.

Do Komitetu honorowego zawodów narciarskich o mistrzostwo Armji i m. Wilna zaproszeni zostali pp. wojewoda wileński Raczkiewicz...

Nagrody na zawody narciarskie.

Na zawody narciarskie o mistrzostwo Armji ofiarowali ce ne nagrody Pan Minister Spraw Wojskowych, d-ca O. K. V., d-ca O. K. II., d-ca K. O. P. i d-ca 20 d. p.; na zawody narciarskie o mistrzostwo m. Wilna Wojewódzki i Miejski Komitet W. F. i P. W. delegat Zarządu Gł. P. Z. N. na Wileńszczyźnie p. Szwycowski...

Pamiętkowe wydawnictwo z zawodów.

Nakładem Miejskiego Komitetu W. F. i P. W. ukazał się w najbliższych dniach pamiętkowe ilustrowane wydawnictwo p. t. „Narciarstwo w Wilnie”. Cena za 1 egzemplarz wynosi 1 zł. 60 gr. Broszura będzie sprzedawana jednocześnie jako program w czasie zaw. dozw., ponadto nabywać ją będzie można w Ośrodku W. F. Wilno (Ludwisarska 4) i w księgarniach wileńskich.

Zgłoszenia do zawodów narciarskich

o mistrzostwo Wilna napywają bardzo licznie. Ostatni termin zgłoszeń w dniu 18. II. b. r.

sfilmowania zawodów narciarskich o mistrzostwo Armji i m. Wilna podjęła się wileńska wytwórnia filmowa „Polafilm”.

Mr. Ziętkiewicz z Państwowego Urzędu W. F. i P. W. przybywa w dniu 17. II. b. r. do Wilna, aby wziąć udział w organizacji zawodów narciarskich o mistrzostwo Armji.

Popisy łyżwiarskie.

Dziś w parku sportowym im. gen. Żeligowskiego, o godz. 18-iej (4 popołudniu) odbędzie się popisy łyżwiarskie w jeżdżeniu figurowej i biegach, organizowane przez Pol. Tow. Łyżwiarskie. Podczas popisów ślizgawka będzie iluminowana oraz przygrywać będzie orkiestra 4 p. ul.

KRONIKA

Niedziela 17 lutego. Dziś: Francisz. M. Jutro: Symeona. Wschód słońca — g. 6 m. 30. Zachód — g. 16 m. 8.

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego U. S. B. z dnia 16/II — 1929 roku.

Ciśnienie średnie w milimetrach 774. Temperatura średnia — 14° C. Opady w milimetrach — 6° C. Wiatr przeważający Wschodni. Uwagi: Pochmurno. Minimum: — 13° C. Maximum: — 10° C. Tendencja barometryczna: Wzrost ciśnienia.

KOŚCIELNA

Nabożeństwo w Kaplicy Ostrobramskiej. W poniedziałek dn. 18-go lutego r. b. o godz. 9 rano w Kaplicy przed Gidownym Obrazem Matki Boskiej Ostrobramskiej zostanie odprawiona M-za Św. na uproszenie zdrowia byłemu Pasterzowi ks. Arcybiskupowi K. Hryniewiczowi.

URZĘDOWA

Posłuchania u p. wojewody. Nowomianowany prezes Sądu Okręgowego w Białymstoku sędzia Szyzko był wczoraj z wizytą pożegnanią u p. wojewody. Tego samego dnia p. wojewoda oddał mu wizytę. Pożegnaniem przybyli byli kpt. Hofbauer z D. O. K. III i k. i. n. Odrodka W. F. i P. W. kpt. Kawalec, który zabrał p. wojewodę Raczkiewicza do komitetu honorowego zawodów narciarskich w Wilnie o mistrzostwo armji. Wreszcie przybyli na audjencje m. in. prezes Rucński w sprawach Stowarzyszenia Kupców.

ADMINISTRACYJNA

Walka ze spekulacją węglem. Na podstawie zarządzenia p. starosty grodzkiego został aresztowany Rudolf Liesicki przedstawiciel firmy „elektrokan” za pobieranie wygórowanych cen za węgiel. Ponadto sporządzono protokół na Bertę Grynner (Tatarska 2) za odmowę sprzedaży węgla.

MIEJSKA

Zbilansowanie budżetu miasta na rok 1929-30. W sobotę i niedzielę 16 i 17 b. m. odbywają się całodziennie posiedzenia Prezydium Magistratu poświęcone sprawie opracowywania preliminarza budżetowego miasta na rok 1929-30.

Wybory do Izby Rzemieślniczej w Wilnie. Jak się dowiadujemy wybory do Izby Rzemieślniczej w Wilnie odbędą się za dwa tygodnie. W związku z powyższym wkrótce upływa ostatni termin wykupu kart ziemianinów w Wydziale Przemysłowym Magistratu m. Wilna.

Posiedzenie miejskiej Komisji Gospodarczej. We wtorek 19 b. m. o godz. 8-iej wiecz. odbędzie się w lokalu Magistratu posiedzenie miejskiej Komisji Gospodarczej. Na porządku dziennym: 1) Sprawozdanie ławnika o stanie kredytów w dziale ogrodów w przyszłym budżecie miasta na rok 1929/30. 2) Sprawa altarij wobec zawarcia umowy z Kurją Metropolitalną. 3) Sprawozdanie ogrodnika miejskiego ze stanu robót przygotowawczych na kampanię wiosenną.

Inspekcja schronisk i domów noclegowych. W dniu 16 b. m. naczelnik Wydziału Pracy i Opieki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego p. K. Jocz, w towarzystwie radcy tego Wydziału p. A. Trockiego i referentki Wydziału p. H. Sławińskiej dokonali inspekcji domu noclegowego przy ul. Połockiej Nr. 4, schroniska dla podróżujących młodych kobiet t. zw. Hoteliku przy ul. Bazylińskiej i oraz misji dworcowej Towarzystwa Ochrony Kobiet na wileńskim dworcu kolejowym.

Inspekcje przeprowadzone były w godzinach od 10 do 12 w nocy ze względu na charakter wymienionych instytucji.

W domu noclegowym przy ul. Połockiej obecnych było na noclegu 115 osób, ciepłota była wystarczająca, dozór i porządek zadawalający. W Schronisku dla podróżujących kobiet przy ul. Bazylińskiej zastano osiem kobiet, korzystających z schroniska, stwierdzono zupełny porządek i czystość. Misja na dworcu kolejowym, wobec odwołania niektórych pociągów, nie

wiele w chwili inspekcji miała do pracy, toteż inspekcja ograniczyła się jedynie do obejrzenia lokalu na dworcu oraz książki do ewidencji podróżujących kobiet, które były pod opieką misji.

UNIwersYTECKA

Obchód 350-lecia U. S. B. W dniu 16-go b. m. o godz. 17-iej przyjął p. wojewoda Raczkiewicz w Pałacu p. marszałka Senatu Szymońskiego i rektora Uniwersytetu ks. Falkowskiego na konferencji w sprawie obchodu 350-lecia U. S. B. i udziału województwa wileńskiego w tym obchodzie.

SPRAWY SZKOLNE

Konferencja przedstawicieli instytucji społeczno-oświatowych. W niedzielę 17-go b. m. o godz. 12 w południe odbędzie się w Kuratorium Okręgu Szkolnego w Wilnie konferencja przedstawicieli instytucji społeczno-oświatowych przy udziale wyczałtora ministerstwa W. R. i O. P. p. Cierniaka w sprawie teatru narodowego jako jednego z zagadnień oświaty pozaszkolnej.

ZEBRANIA I ODCZYTY

Referat w „Ognisku” kolejowym. W łonie młodzieży „Ogniska” zawiązane „Koło nauk społeczno-gospodarczych” pod przewodnictwem inż. Ostrowskiego urządza zebrania członków z referatami dyskusyjnymi.

Referat p. Pawłaka w dniu 6 II. r. b. pod tytułem: „Wpływ sportu na wychowanie” w sali „Ogniska” kolejowego w Wilnie przy ul. Kolejowej Nr. 19, w poniedziałek 18. II. r. b. o godzinie 18-iej p. inż. Ostrowski wygłosi referat na temat: „Zagadnienie gospodarze w Polsce”.

Zebranie Pol. Tow. Teozoficznego. Dziś w niedzielę 17 b. m., o godz. 5-iej wiecz. w lokalu Polsk. Tow. Teozoficznego (ul. Kasztanowa 2 m. 11), odbędzie się pogadanka na temat „Czym jest okultyzm”. Prelegent — wice-prezes Pol. Tow. Teozoficznego p. Ewelina Karasiówna. Wstęp wolny.

Walno z brania Stow. Kupców i Przemysłowców Chrześcijan. Zarząd Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Wilnie niniejszym zawiadamia wszystkich p. Członków, że w dniu 25 b. m. odbędzie się walne zebranie, celem wyboru 8 rad 6w do Izby Przemysłowców w Wilnie. Zebranie odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia (Bakszta 7) o godz. 19 m. 30.

W razie nieprzybycia w wyznaczonym terminie wymaganej przez statut ilości członków, drugie zebranie, prawomocne przy dowolnej ilości członków, odbędzie się w tymże porządku dziennym, w tymże lokalu i w tymże dniu punktualnie o godz. 20-iej.

TEATR I MUZYKA.

REDUTA (na Pohulance).

„Krag Interesów”. Dziś, w niedzielę o godz. 16-iej przedstawienie popularne dla najszerszych warstw publiczności wileńskiej — maskarady w 3-ach aktach J. Benaventa „Krag Interesów” w przekładzie T. Trzciskiego.

„Murzyn warszawski”. Dziś powtórzenie cieszącej się nadzwyczajnym powodzeniem komedji w 3-ach aktach A. Słonimskiego — „Murzyn warszawski” z udziałem Stefana Jaracza.

Krag Interesów. We wtorek i środę maskarada karnewalowa J. Benaventa „Krag Interesów”.

Zapewnił Reduty. Najbliższa nowość Zespołu Reduty będzie interesująca sztuka J. Szaniawskiego „Adwokat i roze”, grana obecnie w Teatrze Nowym w Warszawie. Premiera w przyszłym tygodniu. Bilety już do nabycia w biurze „Orbis”.

REDUTA (na prowincji).

Dziś w Baranowiczach komedja J. Korzeniowskiego p. t. „Wasy i peruka”.

TEATR POLSKI (sala „Lutnia”).

Dzisiejsze pożegnane występy Karola Adwentowicza. Dziś Karol Adwentowicz przed opuszczeniem Wilna, wystąpił dwa razy: O godz. 4-iej pp. — krować będzie swą słynną rolę Fiedli w sztuce Lwa Tołstoja „Żywy trup”. Ceny miejsc niższe.

Wczoraj o g. 8 m. 30 wiecz. Karol Adwentowicz wystąpi w roli Oswalda w „Upiorach” — Henryka Ibsena, poczem oile te sztuki schodzą zupełnie w repertuaru Teatru Polskiego.

Dziś — kule za służbę. Jutro Teatr Polski występuje z premierą najnowszej komedji Włodzimierza Perzyskiego „Dziękuję za służbę”, która w sezonie bieżącym w warszawskim Teatrze Narodowym odniosła wielki sukces.

Wytworny pisarz z właściwą sobie maestrią porusza w „Dziękuję za służbę” nader aktualne tematy, od początku do końca przykuwając uwagę widza jasnością dialogu, świetnym rysunkiem figur oraz brawurowym dopiewem.

Sztuka wywołuje zrozumiałe zainteresowanie, tem większe, że na premierze obecny będzie autor. Ceny Teatru Polskiego wyznaczono od 50 gr. do 3 zł. 50 gr.

Dzisiejszy popis tanszyni E. Bino w Teatrze Polskim. Dziś o godz. 12 m. 30 pp. wystąpi w Teatrze Polskim zespół tanszyni utalentowanej artystki Eugenji Bino.

Zespół składający się z 20 osób w oryginalnych i nader efektywnych kostiumach wykoną w szeregu produkcji tanecznych do muzyki: Chopina, Debussy, Grieg, Czajkowski, Góssanna, Mozarta, Mendelssohna, Prokofiewa, Rubinsztejna i inn.

W części drugiej programu ujrzymy piękną suitę Kereby’a „Na perskim rynku”.

Porozumienie biletów nabywać można w kasie od 11-iej rano bez przerwy. Pokaz taneczny wzbudził wielkie zainteresowanie.

Koncert rosyjskiego zespołu baletajkowego Eug. Dubrowina.

Dziś o godzinie 8 m. 30 wieczorem w Sali Klubu Handlowo-Przemysłowego (ul. Mickiewicza 33-a) odbędzie się koncert zespołu baletajkowego pod kierunkiem Eug. Dubrowina.

Gr. śpiew i tańce rozentuzjasmowuje słuchaczy, jest to bowiem istotnie porażające widowisko! Koncerty takie zdarzają się naprawdę niezwykle rzadko.

To też zrozumiałem jest że poprzednie koncerty cieszyły się wielkim powodzeniem.

Pozostałe bilety w kasie klubu od 10-2 i od 5-iej wiecz.

RADJO.

PROGRAM STACJI WILEŃSKIEJ.

Fala 456 mtr. Sygnał: Kukulka.

NIEDZIELA, dn. 17 lutego 1929 r.

10.15—11.45. Transmisja nabożeństwa z Katedry Wileńskiej. 11.26—12.10. Transmisja z Warszawy: Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, oraz komunikat meteorologiczny 12.10—14.00. Transmisja z Warszawy. Poranek symfoniczny z Filharmonii. 14.00—14.20. Transmisja z Warszawy. Odczyt z dz. „Rolnictwo” p. t. „Wiosenne roboty na łakach i pastwiskach”. 14.40—15.00. Trans. z Warszawy. Odczyt z dz. „rolnictwo” p. t. „Najważniejsza wiadomości i wskazania rolnicze”. 15.15—17.15. Transmisja z Warszawy. Koncert symfoniczny z Filharmonii. 17.15—17.40. Audycja dla młodzieży: „Podróż i wycieczki naszej młodzieży”. 17.40—18.05. Odczyt p. t. „O radościach narciarstwa i o pogórkach ziem wileńskich”. 18.05—18.35. Muzyka z płyt gramofonowych. 18.35—19.00. Transmisja z Warszawy. „Bocznik anelona”. 19.00—19.20. Muzyka z płyt gramofon. 19.20—19.45. Transmisja z Warszawy. Odczyt z cyklu: „W krainach półkuli, sfinksoów i piramid”. 19.45—20.00. Odczytanie programu na poniedziałek, komunikaty i sygnal czasu z Warszawy. 20.00—20.25. „Kukułka wileńska”. 20.25—22.10. „Sznecer detektorowy po Europie”. 22.00—23.30. Transmisja z Warszawy. Komunikaty: P. A. T., polityczny, sportowy i inne, oraz muzyka taneczna.

PON EDZIALEK dn. 18 lutego 1929 r.

11.56—12.10. Transmisja z Warszawy. Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, oraz komunikat meteorologiczny: Odczytanie programu dziennego, chwilka literaska i repertuar teatrów i kin. 16.2—16.30. Chwilka strzelecka 1930—1945. Komunikat L.O.P.P. 16.45—17.10. Audycja dla dzieci „Bajki”. 17.10—17.35. Koncert ork. Rozgł. Wileńskiej. 17.35—18.00. „Wagner” odczyt XVIII z cyklu „Historia muzyki w przykladach”. 18.00—18.40. Koncert ork. Rozgł. Wil. 18.40—19.00. Odczyt z cyklu „Gawędy o wojnie”. 19.05—19.20. Muzyka z płyt gramofon. 19.20—19.45. Audycja wesola „Spudlowali” K. Zaleskiego 19.45—20.00. Odczytanie programu na wtorek, komunikaty, sygnal czasu z Warszawy. 20.00—20.25. Transmisja z Warszawy Odczyt. 20.3—22.00. Transmisja koncert międzynarodowego z Warszawy. 22.00. Transmisja z Warszawy. Komunikaty: P. A. T., polityczny, sportowy i inne, oraz muzyka taneczna.

Na wileńskim bruku.

Taksówka wpadła w okno. Na zaułku Literackim taksówka Nr. 16, kierowana przez szofera Pawła Awłoszewicza koby domu Nr. 7 wjeżdżała w okno piekarni Pobuczańskiego. Wynasdku z ludźmi nie było.

Kradzież w spółdzielni kolejowej. Nocy ubiegłej okradziono spółdzielnię kolejową (Raduńska 40). Złodziej wyniósł wędlinę i plówo ogólnej wartości przeszło tysiąc złotych.

Pożar w sklepie. W sklepie z galanterii W-rseasa (Trocka 9) wybuchł pożar który zniszczył część towaru i inwentarz. Pożar powstał najprawdopodobniej z powodu niepełnego zgazowania ognia w piecyku pod skl-pem, gdzie miał miejsce również pożar na parę godzin przedtem.

Kradzież. Janowi Strumilewiczowi (Chełmska 46) skradziono z kieszeni 50 zł. Kradzieży dokonała nocująca u niego w tym czasie Józefa Szczerbicka (Mickiewicza 41) którą zatrzymano.

Podrutek. W bramie domu Nr. 16 przy ul. Sawicz znalezione podrutka p. ci żeńskiej w wieku około 2 tygodni.

Nieostrożna jazda. Przy zbiegu ulic Koskiej i Zawalnej autobus Nr. 14431 najechał na dorozkę Józefa Woronkowicza (Karlsbadzka 23). Dorozka uległa uszkodzeniu. Autobusem kierował szofer Teodor Łatko.

Ujęcie poszukiwanej. Policja zatrzymała niejaką Chanę Wajnerowicz bez stałego miejsca zamieszkania, poszukiwaną od dłuższego czasu za kradzieżą.

Podczas wysiadania z autobusu Nr. 14440 uległa dotkliwemu potłuczeniu Berta Lewinówna (Straszna 7). Odpowiedzialność za wypadek ponosi konduktor autobusu, który pomimo iż widział wysiadającą na stopniach samochodu dał sygnał do odjazdu.

Złodziej w roli Kominiarza. De Eugenjuśa Jagodzińskiego (Objazdowa 6) zgłosił się osobnik, który podał się za kominiarza. W trakcie oglądania kominów Jagodzińskiemu zgineła biużeterja wartości 600 zł. Poszkodowany zauważył kradzież dopiero po wyjściu rzekomego kominiarza.

Pożar w węgieniu wojsk. wem. Onegdaj wieczorem od napalonego pieca zapalił się sufit w je inel z cel w więzieniu wojsk. w Antokola. Przybyła straż ogólnowa pożar zdołała szybko uga 16.

Nagły zg n. Koło domu Nr 33 przy ulcy Wileńskiej zmarł nagle 76 letni Wincenty Tomaszewski (Rymarska 9). Powód zgonu narazie nie ustalony.

